

**92. J. I. Kraszewski do Wł. Mickiewicza 23 IX 1867 Rkp. BJ 13133 k. 82-83.**

[Tłumaczenie:]

[k. 82r]

23 września 1867, Drezno

Dippoldiswalder Gasse 8

Drogi Panie Władysławie,

Zaraz po powrocie z podróży, która, prawdę powiedziawszy, przeobraziła się w tygodniową wycieczkę, spieszę Panu odpowiedzieć na list, który mnie zastał, czy raczej dopadł w Bukwałdzie – na drodze do Gdańska. Ślub i spotkanie głównych obywateli Prus Zachodnich, co miało mieć miejsce w Waplewie, zostały przesunięte z powodu jakiejś niedyspozycji pana Kalksteina, narzeczonego hrabianki Sierakowskiej<sup>1</sup>. Nie mogłem czekać, gdyż mój rozkład czasu jest zbyt napięty, bym mógł sobie pozwolić na tygodniową bezczynność; zatem jedynie przemierzyłem część Prus w Pańskich interesach. Albowiem, prawdę powiedziawszy, wybrałem się w tę podróż wyłącznie po to, by spróbować Panu się przysłużyć. Nawet jeśli niezupełnie mi się to udało, mam uzasadnioną nadzieję, że przetarłem szlaki.

[k. 82v] Spróbowałem pozyskać dla Pańskiej sprawy najbardziej wpływowego obywatela Prus, pana Donimirskiego z Bukwałdu<sup>2</sup>; niestety, broszury dotarły z opóźnieniem i musiałem powierzyć je opiece hrabiego Sołtana<sup>3</sup>. Mam nadzieję, że zrobi wszystko, co w jego mocy, i że w miejsce księgarzy, którzy uzyskują rabaty i prowizje, będzie można w przyszłości ustanowić dwa miejsca przechowywania niewielkich książek u osób, które będą stopniowo je sprzedawać. Towarzystwo na rzecz edukacji ludu<sup>4</sup>, które w zasadzie jest zdecydowane, weźmie od razu egzemplarze dwóch opublikowanych zeszytów, a potem zastanowimy się nad kontynuacją. Niestety chciało, że ci panowie założyli własną drukarnię w Toruniu<sup>5</sup> i [k. 83r] obawiam się, że aby zapewnić jej zajęcie, będą chcieli sami wydawać, ale nawet gdyby tak było, wezmą to, co będzie już gotowe.

---

<sup>1</sup> Antonina z Sierakowskich Kalkstein (1847-1940) – jej ślub z Antonim Bonawenturą Kalksteinem herbu Kos (1839-1918) odbył się w Waplewie 24 IX 1867.

<sup>2</sup> Teodor Donimirski (1805-1884) – właściciel m.in. Bukwałdu koło Malborka, działacz polityczny, w 1848 r. współzałożył Towarzystwo Pomocy Naukowej dla Młodzieży Prus Zachodnich w Chełmnie, współzałożyciel i udziałowiec Banku Kredytowego Donimirski-Kalkstein-Łyskowski i Spółka w Toruniu.

<sup>3</sup> Adam Lew Sołtan – zob. list nr 89.

<sup>4</sup> Towarzystwo Pomocy Naukowej dla Młodzieży Prus Zachodnich w Chełmnie – działająca w latach 1848-1939 organizacja społeczna wspomagająca materialnie uczącą się niezamożną młodzież Pomorza.

<sup>5</sup> Drukarnia założona w 1866 r. przez Józefa Buszczyńskiego (1823-1887) w Toruniu; drukował dla księgarni Franciszka Tadeusza Rakowicza, który był wydawcą „Gazety Toruńskiej” (1862-1887), po 1887 r. drukarnię i wydawnictwo przejął Sylwester Buszczyński (1855-1940).

Jeszcze nie otrzymałem żadnej z Pańskich przesyłek, ale na miłość Boską, dla ludu trzeba drukować dużymi literami. Zawsze mi to powtarzano.

Jeśli chodzi o dokumenty dotyczące Kościuszki<sup>6</sup> i rewolucji z 1794 roku, nie wiem, prawdę powiedziawszy, gdzie je znaleźć. Gazety są bardzo rzadko spotykane, w Poznaniu można je znaleźć tylko w bibliotece Działyńskich<sup>7</sup>, która jest zamknięta aż do odwołania. Jeśli zdołam mieć dostęp do wszystkich moich książek, coś tam znajdę, ale niedużo. Niech Pan kogoś wyśle do biblioteki przy quai d'Orléans<sup>8</sup>.

Gazety z 1794 roku występują niezwykle rzadko i w komplecie niemal nie można ich znaleźć. Należałoby podjąć regularne poszukiwania, zakrojone na szeroką skalę, by wszystko zgromadzić. Biblioteka Ossolińskich we Lwowie<sup>9</sup> jest bardzo dobrze zaopatrzona, ale trzeba sporządzać notatki na miejscu, gdyż niczego nie wypożyczają, nawet na miasto. Gdyby dostarczył Pan bardzo szczegółową instrukcję, być może udałoby się znaleźć jakiegoś inteligentnego kopistę we Lwowie.

[k. 83v] Sprawa Chociszewskiego<sup>10</sup> została powierzona w pewne ręce, będę Pana informował na bieżąco o postępach i wyślę Panu to, co uda mi się otrzymać. Tymczasem proszę nic już nie wysyłać Chociszewskiemu – jeśli zapłaci, w porządku, w przeciwnym razie trzeba się powstrzymać.

Gdy Pańska przesyłka do mnie dotrze, postaram się wejść w relacje z Heinsiusem<sup>11</sup>, a jeśli chodzi o innych... poczekam, aż będę mógł Panu znaleźć jakiegoś pewnego człowieka.

Bardzo poufnie Panu powiem, że negocjuję, choć jeszcze nie zdołałem zrobić niczego decydującego, zakup księgarni, która jest w Lipsku filią księgarni pana Mucquardta z Brukseli<sup>12</sup>. Jeśli ta transakcja dojdzie do skutku (potrzeba około 50 tysięcy franków, ale z udogodnieniami, jeśli chodzi o płatności), moja księgarnia będzie do Pańskiej dyspozycji i zastanowimy się, jakim sposobem blisko obydwie księgarnie ze sobą powiązać. Tak czy owak, jeszcze nic nie jest pewne. Boję się, a pan Mucquardt chce sprzedać całą swoją firmę: księgarnie w Brukseli, Gandawie i Lipsku. To przedsięwzięcie jest doskonałe i można przypuszczać, że jest bardzo rozwojowe, ale wymaga kapitału w wysokości 150 tysięcy franków, co przekracza moje możliwości, mój kredyt, wreszcie... szczerze mówiąc, jest to po prostu niemożliwe. Czas nagli, a papier się kończy.

---

<sup>6</sup> Tadeusz Kościuszko – zob. list nr 91.

<sup>7</sup> Biblioteka Działyńskich – księgozbiór, zapoczątkowany ok. 1815 r. przez Adama Tytusa Działyńskiego (1797-1861), na który składały się kolekcje rękopisów, druków rzadkich i poloniców, gromadzonych w rodzinnym Konarzewie, w 1828 r. przeniesiony do Kórnika.

<sup>8</sup> Biblioteka Polska w Paryżu – zob. list nr 9.

<sup>9</sup> Biblioteka Ossolińskich – część fundacji Zakładu Narodowego im. Ossolińskich powołanego jako fundacja w 1817 r. przez Józefa Maksymiliana Ossolińskiego (1748-1826), biblioteka umieszczona została we Lwowie i stała się jedną z najważniejszych polskich bibliotek naukowych.

<sup>10</sup> Józef Chociszewski – zob. list nr 91.

<sup>11</sup> Heinsius – zob. list nr 79.

<sup>12</sup> Librairie Européenne – zob. list nr 67.

Całym sercem Panu oddany

J[ózef] I[gnacy] Kraszewski